Nr. 1?

Cena numeru 15 groszy

Dziś 8 stron. Sport

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

ILUSTROWANA

REPUBLIKA

Rok XII | ŁÓDŹ. PONIEDZIAŁEK, 12 SIERPNIA 1935 R. | CENA NUMERU 15 GROSZY. | № 220

...stępstwa terytorjalne Abisynji na rzecz Włoch

...ensacyjne oświadczenie Negusa.—Za jaką cenę Abisynja godzi się na odstąpienie części swego terytorjum

Paryż, 11 sierpnia.

(Pat). Agencja Havasa ogłasza wy... z Negusem abisyńskim.

...pytanie czy Abisynja w celu uni... konfliktu z **Włochami zdecydo...by się na ustępstwa terytorjalne ...mian za pomoc finansową, cesarz ...Sellasie** oświadczył co nastę...

...Abisynja pragnie przedewszystkiem, ...jej niezależność nie doznała szwan... **ale pragnie również, aby prestiż ...nie został narażony na szwank. ...abisyński chciałby uzyskać po... dla przyśpieszenia rozwoju cy... kraju.** Jednym ze środków mo... się przyczynić do rozwoju eko...nego Abisynji, jest również uzy... portu. Gdyby te dwa dążenia zo...siągnięte, **Abisynja nie stawiała... przeszkód w odstąpieniu części Oga... wzamian za korzyści natury finan... i ekonomicznej takie jak pożycz... uzyskanie portu, jak min. Eden w ...utrzymania pokoju już propono...** Abisynja mogłaby wziąć pod uwa... projekt

...STĄPIENIA PEWNEGO TERYTORJUM.

...o zasadnicze porozumienie. Po...mienie na tej podstawie zawierało... ...owiem szereg szczegółów, nad któ... znaczeniem trzeba oczywiście ...prowadzić dyskusję.

...sprawie gwarancyj, jakie Abisy... mogłaby dać kapitałom zagranicz... oprócz tych, którą są już zawarte ...niejących traktatach cesarz oświad... co następuje:

Pierwszą troską rządu abisyńskiego ...lepszenie i zreformowanie ustawo...stwa w tym duchu, **aby móc przy...życ rozwój Abisynji.** W sprawie ...przywiązanych do konferencji ...kiej i zebrania Ligi Narodów w ...4 września oświadczył:

Konferencja paryska będzie prowa... dyskusję, opierając się na trakta... r. 1906, którego Abisynja nie pod... Ponieważ jednak jednym z ce...lego traktatu jest zagwarantowanie ...ależności i intergralności terytorjum ...skiego, wierzymy, iż wielkie mo...wa będą bronić Abisynji na konfe... paryskiej. Jeśli chodzi o zebranie Narodów w dniu 4 września, to ...nja ze względu na ożywiające ją ...enie pokoju jest bardzo szczęśli... kwestja stosunków włosko - abi...kich zostanie na niem w całości po...na.

Kair, 11 sierpnia.

(Pat). Po patrjarsze koptyjskim opowiedział się za Abisynją „związek młodych muzułmanów", który utworzył komitet „obrony sprawy abisyńskiej". Na czele komitetu stanął książę Izmail Daud, członek domu królewskiego. Na honorowego prezesa zaproszono księcia Umara - Tussuna, kuzyna króla Fuada. Komitet ma nawiązać łączność z Abisynją i proabisyńskiemi organizacjami w krajach arabskich. Książę Tussun wypowiedział się za wstępowaniem egipcjan do armji abisyńskiej.

Addis Abeba, 11 sierpnia.

(Pat). Rząd abisyński postanowił wysłać dziennikarzom zagranicznym legitymacje, które zapewniają im swobodę ruchów w mieście i okolicy oraz uprawniają do czynienia zdjęć fotograficznych. Poza tem w razie wybuchu wojny rząd **zamierza zainstalować w pobliżu frontu radjostację dla użytku dziennikarzy.**

Addis Abeba, 11 sierpnia.

(Pat). Cesarz Abisynji nakazał, ażeby dzisiejszy dzień **poświęcony został modlitwom i aby naród cały połączył się z modlitwami,** jakie komitety abisyńskie w Stanach Zjednoczonych zalecił odprawić na intencję pokoju i niepodległości Abisynji.

Waszyngton, 11 sierpnia

(Pat). Charge d'affaires japoński Joszizawa zwrócił wczoraj uwagę departamentu stanu na sztukę, graną w jednym z teatrów w Soatle, gdzie cesarz Hiro-Hito **przedstawiony był, jako postać groteskowa, ciągnąca w wózku cesarza Haile Solassię.** Jak podkreślił Joszizawa, jest to już druga obelga Japonji w ciągu jednego tygodnia. Pierwszą była karykatura cesarza Japonji wo „Vanity Fair".

Konflikt włosko-abisyński

znajdzie się ponownie przed forum Ligi 4 września

Genewa, 11 sierpnia.

(Pat). Sekretarjat generalny ogłosił prowizoryczny porządek dzienny 84-ej sesji rady Ligi Narodów. **Najważniejszy punkt tego porządku dziennego stanowi zatarg włosko - abisyński, który ma być rozważany dnia 4 września.**

Rada Ligi na sesji nadchodzącej będzie musiała obrać nowego członka stałego trybunału międzynarodowego w Hadze na miejsce zmarłego Adatci. Poza tem znajdują się na porządku dziennym zagadnienia konwencji międzynarodowej o statystyce handlu zagranicznego, a także **sprawozdanie komitetu prawników o skargach katolików, żydów i socjalistów na senat gdański.**

Paryż, 11 sierpnia.

(Pat). Niedzielny „Matin" przynosi wiadomość, iż były ambasador Stanów Zjednoczonych w Berlinie James Gerard przybył nagle z Antibes do Rzymu celem odbycia konferencji z Mussolinim. Dziennik pisze, iż nie jest wykluczone, że ambasador Gerard mógłby zostać piątym arbitrem w komisji arbitrażowej włosko - abisyńskiej zamiast ministra Grecji Politisa. Jednakże wiadomość tę dziennik zaopatruje znakiem zapytania.

Inwalidzi wojenni wzywają Mussoliniego

do zaciętej walki w Abisynji

Rzym, 11 sierpnia.

(Pat). Prezes stowarzyszenia inwalidów wojennych deputowany Carlo Delcroix wystosował do Mussoliniego telegram, w którym pisze m. in.: Inwalidzi wojenni pozdrawiają swego wodza i wyrażają radość na myśl o walce, ci którzy walczyli nad Piavą domagają się chwycenia za broń tam, gdzie chodzi nietylko o obronę życia narodu, lecz i jego honoru przed tymi, którzy niegdyś pozbawili naród włoski praw, jakie dało mu zwycięstwo.

Zbliżenie polsko-fińskie

Minister Beck podejmowany jest niezwykle serdecznie przez rząd oraz społeczeństwo

Francuzi o wizycie min. Becka w Helsinkach

Helsinki, 11 sierpnia.

(PAT) W dniu dzisiejszym p. min. Beck spędził popołudnie w Yachtklubie fińskim i szwedzkim, uczestnicząc na zaproszenie prezesa Ramsay'a w starcie regat. Min. Beck na jachcie „Elinor" zwiedził urządzenia Yachtklubu fińskiego, poczem w towarzystwie barona Ramsay'a na jachcie „Cherrio" udał się do odległego o 30 mil morskich schroniska klubowego. W obu jachtklubach wywieszono flagi polskie. Przyjęcie cechowała wyjątkowa serdeczność. P. min. Beck wystąpił w mundurze polskiego oficerskiego yacht klubu.

W tym samym czasie na zaproszenie p. Hackzellów p. ministrowa Beckowa oraz osoby towarzyszące min. Beckowi odbyły dłuższą wycieczkę morską wzdłuż wybrzeży na jachcie prezydenta republiki „Elakoon".

Po 5-godzinnej przejażdżce wśród wysp zatoki fińskiej jacht powrócił do Helsinek. Wyjątkowo piękna pogoda oraz nastrój, który panował na jachcie pozostawiły uczestnikom jaknajmilsze wrażenie.

Wieczorem min. Becka oraz towarzyszące mu osoby podejmowało towarzystwo zbliżenia fińsko - polskiego.

Paryż, 11 sierpnia.

(PAT) Korespondent „Petit Parisien" donosi z Helsingforsu, że dotychczas nie ogłoszono żadnej autoryzowanej informacji co do rozmów min. Becka z min. Hackzellem.

Warszawski korespondent agencji Havasa stwierdza, iż nie można zaprzeczyć wizycie min. Becka wielkiej doniosłości politycznej z uwagi na polski program organizacji pokoju w Europie Wschodniej.

**

Berlin, 11 sierpnia.

(PAT) Prasa niemiecka podaje za korespondentem niemieckiego Biura Informacyjnego obszerne sprawozdania z pobytu min. Becka w Helsingforsie.

Korespondent uwzględnia obszernie głosy prasy fińskiej, która w niezwykle serdecznych słowach wita polskiego ministra spraw zagranicznych. Podkreśla się przytem, że *chociaż fakt, iż prasa fińska zastrzega się zgóry przeciwko przypuszczeniom i pogłoskom, jakie mogłyby pojawić się w prasie zagranicznej w związku z wizytą min. Becka.*

Zdaniem korespondenta tego rodzaju zastrzeżenie tłumaczyć należy tem, że po wizycie min. Becka w Berlinie prasa zagraniczna rozpowszechniała najrozmaitsze pogłoski.

**

Helsinki, 11 sierpnia.

(PAT) Prasa fińska obszernie opisuje przebieg pierwszego dnia pobytu min. Becka w stolicy Finlandji. Sprawozdania są bogato ilustrowane aktualnemi zdjęciami, przedstawiającemi momenty powitania gości polskich w porcie, uroczyste składanie wieńca na grobie bohaterów walk o niepodległość Finlandji. — Z pobytu min. Becka w parlamencie oraz z przyjęcia u min. Hackzella, wygłoszono w czasie tego przyjęcia przemówienia obu ministrów prasa tutejsza podaje in extenso na czołowych miejscach.

Japońska misja wojskowa przyjęta przez Mussoliniego

Rzym, 11 sierpnia.

(PAT) Mussolini przyjął wojskową lotniczą misję japońską na czele z gen. Ito. Członków misji przedstawił Mussoliniemu ambasador japoński w Rzymie Sudzimura. Gen. Ito wygłosił serdeczne przemówienie, na które odpowiedział Mussolini.

Belgja zawiera traktat handlowy z Sowietami

Paryż, 11 sierpnia.

(Pat). We wtorek rozpoczną się w ...tu w ambasadzie belgijskiej rok...owania między delegacją sowiecką i bel...gijską w celu zawarcia belgijsko - so...wieckiego układu handlowego. Delegacji belgijskiej przewodniczyć ma minister pełnomocny Casteur, dyrektor generalny handlu zagranicznego.

We Francji-spokój

Pogrzeb ofiar krwawych zajść.—Parlamentarna komisja śledcza w Tulonie

Paryż, 11 sierpnia.

(PAT) W pogrzebie dwuch robotników zabitych w czasie ostatnich zajść w Tulonie *wzięło udział około 20 tysięcy osób.* Pogrzeb miał przebieg spokojny. Na cmentarzu wygłoszono dwa przemówienia, mianowicie zabrał głos sekretarz generalny unji departamentalnej skonfederowanych syndyków Portalis oraz deputowany komunistyczny Midol. Obaj mówcy wystąpili energicznie

PRZECIW NIEZORGANIZOWANYM WYSTĄPIENIOM

w Tulonie, wzywając klasę robotniczą do zachowania jedności, niezbędnej do walki przeciw dekretom rządowym. Do żadnych incydentów nie doszło.

***

Paryż, 11 sierpnia.

(PAT) Do *Tulonu przybyli członkowie komisji parlamentarnej wyłonionej przez ugrupowania lewicowe w celu zbadania zajść w Tulonie.*

Członkowie komisji nawiązali natychmiast kontakt z deputowanymi tego okręgu, należącymi do frontu ludowego, poczem rozpoczęto przesłuchiwanie świadków zajść. Członkowie komisji zamierzają również zażądać audjencji u prefekta morskiego wiceadmirała Berthelot i u prefekta departamentu Varmonniera.

***

Paryż, 11 sierpnia.

(PAT) *Ministerstwo spraw wewnętrznych zakazało wyświetlania filmu* przedstawiającego zajścia w Tulonie i Brescie.

Paryż, 11 sierpnia.

(PAT) Z Brestu donoszą: — Na sierżanta Eslan, który w towarzystwie kolegi wracał do domu wieczorem, na jednej z ulic miasta napadło kilku osobników. Broniąc się, *sierżant Eslan zranił śmiertelnie jednego z napastników wystrzałem z rewolweru.*

Sierżant Eslan pełnił funkcje komendanta jednego z oddziałów, który pełnił służbę na „Dunkerque" w czasie ostatnich rozruchów.

Napastnik zmarł wkrótce w szpitalu.

***

Moskwa, 11 sierpnia.

(PAT) Wszystkie pisma szczegółowo donoszą na widocznych miejscach o rozruchach francuskich. „Za industrjalizacju" *podkreśla wielki opór i ogromne rozmiary ruchu antyfaszystowskiego przeciwko „reakcyjnym dekretom"*, rzucając prawicowej prasie francuskiej „zaciekłe szczucie przeciwko ruchowi rewolucyjnemu w formie krwawych represyj przeciw robotnikom".

Prezydent republiki, Lebrun

wzywa naród do jedności

Paryż, 11 sierpnia.

(PAT) W obecności prezydenta republiki Lebrun, przedstawicieli władz cywilnych i wojskowych oraz licznie zebranej publiczności odbyło się w Metzu odsłonięcie pomnika na cześć poległych w wielkiej wojnie żołnierzy, pochodzących z tego miasta. W czasie odsłonięcia pomnika prezydent Lebrun wypowiedział dłuższe okolicznościowe przemówienie, w którem skreślił dzieje Metzu w ciągu ostatnich dziesiątków lat, poczem *wystąpił do narodu francuskiego z apelem o zachowanie jedności i zgody, które ułatwią wyjście z obecnego kryzysu.*

Dłuższe przemówienie wygłosił również w imieniu rządu podsekretarz stanu w prezydjum rady ministrów Blaisot oraz przedstawiciele miejscowego społeczeństwa.

Przed dyktaturą w Chinach

Czang-Kaj-Szek ma objąć całkowitą władzę.—Nowe żądania Japonji pod adresem Chin

Tokio, 11 sierpnia.

(PAT) Prasa donosi z Pekinu: — Zamierzona rezygnacja Wang-Czing-Wei'a, wielokrotnego ministra spraw zagranicznych ze stanowiska prezesa egzekutywy Kuomintangu wywołała szeroki oddźwięk w politycznych kołach chińskich. Ustąpienie Wang-Czing-Wei'a *grozi rządowi nankińskiemu rozbiciem na zwolenników Japonji i zwolenników Europy.* W międzyczasie gen. Ho-Ying-Szin, przewodniczący państwowej rady wojennej, złożył rezygnację na ręce Czang-Kaj-Szeka, podając, jako pretekst słaby stan zdrowia.

Według opinji niektórych obserwatorów politycznych *wybranie Czang-Kaj-Szeka na prezesa egzekutywy Kuomintagu doprowadziłoby w Chinach do faszyzmu i do dyktatury.*

W dyplomatycznych kołach japońskich sądzą, że dymisja Wang-Czing-Wei'a nie wywołała żadnej zmiany w polityce Japonji względem Chin.

***

Pekin, 11 sierpnia.

(PAT) Z kół chińskich donoszą, że burmistrz Tien-Tsinu i gubernator prowincji Ho-Pei podają się do dymisji wskutek nowego naprężenia stosunków, spowodowanego przez zastrzelenie dowódcy policji japońskiej w Luang-C[illegible]

***

Tokio, 11 sierpnia.

(PAT) Donoszą z Pekinu, że władze japońskie *sformułowały pod adresem rządu chińskiego nowe żądania,* aby zapobiec zajściom, jakie wydarzyły się w ubiegłym tygodniu.

Przywódca czerwonych koszul w Meksyku

udał się dobrowolnie na wygnanie

Meksyk, 11 sierpnia.

(PAT) Przywódca czerwonych koszul Garriolo Cannabal, senator z Cruz i b. gubernator stanu Tabasco odleciał wraz z rodziną samolotem do Portorico, gdzie zamierza osiedlić się dobrowolnie. Usunięcie się Cannabala wywołane zostało wzrastającą stale przeciwko niemu opozycją. O stanowisko gubernatora po Cannabalu ubiega się 17 kandydatów o najróżnorodniejszych odcieniach politycznych.

Papież ostrzega szefów niektórych rządów

którzy walczą z chrześcijaństwem

Praga, 11 sierpnia.

(Pat). Sekretarz stanu kardynał Pacelli wystosował w imieniu Papieża do mgr. Precama list, w którym wyraża radość Stolicy Apostolskiej z ostatniego kongresu katolickiego w Pradze. Papież oświadcza w tym liście, iż jest to jedna z największych jego radości pośród niegodziwości i zła pod ciężarem których ugina się obecnie ludzkość. **Papież uważa, iż głównem złem są uroszczenia niektórych szefów państw, iż mogą oni wystarczyć sami sobie bez pomocy chrześcijanizmu. Ostrzega on przed tem złem narody, które wyrzekają się chrześcijanizmu i same ściągają na siebie zasłużoną karę.**

Paryż, 11 sierpnia.

(Pat). Agencja Havasa donosi z Citta del Waticano: Sekretarz stanu kardynał Pacelli konsekrował trzech nowych nuncjuszów — Carlo Serena w Boliwji, Antonio Arata w Estonji i Łotwie oraz Saveri Rittera w Czechosłowacji. Jednoczesna konsekracja trzech nuncjuszów jest wypadkiem dość rzadkim, tembardziej, że konsekracji tej dokonał sekretarz stanu.

Samochód pod kołami pociągu

Cztery osoby poniosły śmierć

Wolldorf, 11 sierpnia.

(PAT) Ubiegłej nocy na przejeździe kolejowym pod St. Ilgen Walldorf (w Badenji) wydarzyła się katastrofa. Samochód, w którym znajdowały się 4 osoby, zderzył się z pociągiem pośpiesznym idącym z Heidelbergu do Karlsruhe. Pociąg zdruzgotał całkowicie samochód. Znajdujący się w samochodzie ponieśli śmierć.

Katastrofa autobusu na linji Łomża-Grajewo

Konduktor zabity, 8 pasażerów rannych

Grajewo, 11 sierpnia.

(PAT) Kursujący na linji Łomża — Grajewo autobus PKP uległ katastrofie pomiędzy miejscowością Stawiska i Szczuczynem w pobliżu wsi Stawiany. W chwili, gdy autobus wjechał na mostek, szofer, chcąc wyminąć znajdującego się tam źrebaka, uderzył w barjerę, skutkiem czego *autobus spadł z wysokości 4 mtr. do rowu, przewracając się kołami do góry.* Konduktor autobusu Jan Derlacz został zabity, szofer zaś — Piotr Młotowski — ciężko ranny. Wśród 8-miu pasażerów 2 odniosło ciężkie rany, a 5-ciu lżejsze rany. Rannych przewieziono do szpitala w Szczuczynie.

Na miejsce wypadku przybyła komisja śledcza, która ustaliła przyczyny katastrofy.

Pożar na wystawie w Brukseli

15 stoisk spłonęło

Paryż, 11 sierpnia.

(PAT) Agencja Havasa donosi z Brukseli: w parku zabaw i rozrywek na wystawie międzynarodowej wybuchł pożar, który zniszczył 15 małych stoisk.

Ostry zatarg o płace w Ameryce

Robotnicy zatrudnieni przy robotach publicznych nadal strajkują

Waszyngton, 11 sierpnia.

(Pat). Zarząd robót publicznych w Nowy Jorku zapowiedział, że robotnicy, którzy w poniedziałek nie staną do pracy, zostaną skreśleni z listy, otrzymujących zasiłki państwowe.

Jednocześnie różne organizacje robotnicze, a przedewszystkiem „Workers „Alliance of America" zapowiadają, że od 17 bm. poprą strejk robotników na robotach publicznych, aby przeciwstawić się „głodowym płacom", wypłacanym przez skarb.

Karabin, który oddaje 50 strzałów na minutę

zostaje wprowadzony w armji angielskiej

Londyn, 11 sierpnia.

(PAT) „Sunday Dispatch" donosi, że w najbliższym czasie ma być zmieniony karabin, którego używa armja brytyjska. Nowy typ karabinu, wynalazku angielskiego będzie lżejszy i może oddać 50 strzałów na minutę. Nowy karabin został wybrany spośród pięciu nowych typów, z których dwa są wynalazku zagranicznym. Zamiana karabinów kosztować ma 3 miljony funtów.

Stan zdrowia pułk. Głogowskiego

nadal ciężki

Lwów, 11 sierpnia.

(PAT) Stan zdrowia płk. Głogowskiego, szefa kancelarji wojskowej Pana Prezydenta R. P. jest w dalszym ciągu bardzo ciężki.

P. Prez. Mościcki na „Święcie Gór"

Piękne uroczystości w dolinie Jaszczurówki.—Strzelcy podhalańscy, delegacje regjonalne i liczne związki górali złożyli hołd Głowie Państwa.—Chwila ciszy ku czci Zmarłego Wodza Narodu

Ostatni dzień święta w Zakopanem

Zakopane, 11 sierpnia.

W dniu dzisiejszym nastąpiło **uroczyste zakończenie Święta Gór w Zakopanem.**

W sobotę w związku ze Świętem odbył się w Zakopanem zjazd **starszyzny góralskiej,** w której wziął udział **inicjator Święta, gen. Kasprzycki.**

Zebrani uchwalili rezolucję, w której wyrażają w imieniu ludności góralskiej wdzięczność za urządzenie Święta Gór. Ludność góralska prosi o utworzenie **stałej organizacji, któraby roztaczała opiekę nad góralami i przyczyniła się do podnieseinia poziomu ideowego i kulturalnego okolic górskich.**

Główne uroczystości w związku ze Świętem Gór odbyły się w dniu dzisiejszym.

Na Święto przybył **Pan Prezydent Rzeczypospolitej prof. dr. Ign. Mościcki.**

Pan Prezydent zjawił się w Zakopanem jeszcze w sobotę, jednak pobyt Jego nosił charakter prywatny. Oficjalne powitanie nastąpiło dopiero w niedzielę.

Powitanie Głowy Państwa

Uroczystość odbyła się w pięknej dolinie **Jaszczurówki.** Pogoda niestety, nie dopisała. Od soboty padał drobny deszcz. Mała kotlina górska już od wczesnych godzin porannych zapełniła się delegacjami grup regjonalnych. Delegacje ustawiły się na półwyspie z murawą, który utworzyła biegnąca tam w formie pętli droga do Morskiego Oka. Na pagórku stoi piękna kapliczka, zbudowana w stylu zakopiańskim według projektu Stanisława Witkiewicza, która rysowała się na zupełnie ciemnym tle lasu. **Przed drzwiami kapliczki odprawił kapelan przyboczny Pana Prezydenta uroczyste nabożeństwo.**

Przy ołtarzu stanęły dwa chóry, górali: **krynicki i zakopiański oraz orkiestra pułku strzelców podhalańskich.** Na drodze ustawiono podium obite kilimem.

Z tego miejsca przyjął Pan Prezydent defiladę delegacyj regjonalnych.

Wszyscy członkowie delegacji byli ubrani niezwykle barwnie. Szczególną uwagę zwracają **mieszkanki Żywca,** których bufiaste stroje ozdobione są białemi koronkami.

O godzinie 9.30 rano zajechało auto wiozące Pna Prezydenta Rzeczypospolitej. P. Prezydent wysiadł z samochodu. Kompanja honorowa sprezentowała broń, poczem **generał brygady Tadeusz Kasprzycki,** kierownik minsterstwa spraw wojskowych, złożył Panu Prezydentowi raport.

Pan Prezydent przeszedł wzdłuż kompanji honorowej i skierował się w stronę kapliczki. Zjawienie się Pana Prezydenta powitane zostało entuzjastycznemi okrzykami zebranych, którzy w ciągu całej drogi P. Prezydenta do kapliczki wznosili okrzyki na Jego cześć. W otoczeniu Pana Prezydenta znajdowali się **wojewoda krakowski Władysław Raczkiewicz, starosta nowotarski, generałowie Kasprzycki, Galica i Zamorski.**

Na schodach, które prowadzą do kapliczki, powitał Prezydenta Komitet Święta Gór, wręczając Mu

HONOROWĄ ODZNAKĘ ŚWIĘTA GÓR.

Pan Prezydent z zaciekawieniem przyglądał się odznace, podziwiał barwne stroje delegacyj, poczem zajął honorowe miejsce przed kaplicą. Rozpoczęło się nabożeństwo.

Przemówienie gen. Galicy

Po nabożeństwie i kazaniu wygłosił piękne przemówienie w imieniu wszystkich górali **generał Galica.**

— Najdostojnieszy Panie Prezydencie — rozpoczął gen Galica. — Genjalny i ukochany nasz Wódz i łaskawy Protektor Święta Gór, Pierwszy Marszałek Polski, Józef Piłłsudski, spoczął na Wawelskim wzgórzu. Na wieść o jego zgonie ból wielki targnął tysiącami serc góralskiego ludu. Wszak wielu z tego ludu było pierwszymi żołnierzami Marszałka i przez długie lata pod Jego wodzą szli w bój o wyzwolenie Ojczyzny, pierwsze bowiem szeregi Legjonów Polskich wypełniła przeważnie ludność Zachodniej Małopolski, a najliczniej górale. Niema prawie chaty góralskiej, z którejby choć jeden syn nie służył w Leegjonach. Karpacka brygadę zasilali mieszkańcy wschodnich Karpat, a najliczniej ochotnicy huculscy. Dziś, w tym dniu Święta, płacza góry i wyrażają ten wielki żal, jaki jest w sercach naszych. W tym dniu naszego Święta niech ucichną smreki, niech cisza zalegnie hale i góry, niech myśl nasza ulata hen na Wawelskie wzgórze, i tam, u trumny Wodza Narodu. ślubuje wierne spełnienie Jego wskazań, Jego największych duszy pragnień: — budowania silnej mocarstwowej Polski. Uczcijmy tą chwilą ciszy nieśmiertelnego Wodza Narodu...

Zaległa długa chwila ciszy, którą zebrani uczcili pamięć Marszałka.

W dalszym ciągu swego przemówienia gen. Galica omawiał znaczenie zorganizowania Święta Gór, podkreślając znaczenie gór dla Polski pod względem gospodarczym, przemysłowym, turystycznym, omawiał wpływ gór na zdrowie i hartowanie ducha i ciała, wreszcie złożył P. Prezydentowi serdeczne wyrazy podzięki za uświetnienie Swoją obecnością Święta Gór, wznosząc okrzyk na cześć Najjaśniejszej Rzeczypospolitej i Jej Prezydenta.

Malownicza defilada

Skolei oddanych zostało **20 strzałów armatnich,** poczem orkiestra odegrała **„zbójnickiego".** Pan Prezydent wraz z gen. Galicą i innymi dostojnikami zszedł na podjum, poczem rozpoczeła się **defilada.**

Defilada rozpoczynała sie od zakrętu drogi, prowadzącej do Morskigo Oka W defiladzie wzięły udział poszczególne grupy regjonalne. Na czele szła **orkiestra strzelców padhalańskich.** grając „Zbójnickiego". poczem kroczyła **banderja górali konnych,** która zazwyczaj występuje podczas uroczystości weselnych i sprasza gości. Na jednym z koni jechał **8-letni chłopczyk, który wraz z innymi góralami pokłonił sie Panu Prezydentowi.** Pan Prezydent powitał ich również ukłonem. Za banderja konną postępował **korowód huculów** w barwnych strojach, dalej inne **grupy regjonalne z ziemi sanockiej, jasielskiej,** grupa z Orawy, z sądeckiego wadowickiego z Wisły Istbnej ziemi krakowskiej, związek górali **podhalańskich, góralski związek pracy obywatelskiej kobiet i t. d.**

Była to niezwykła bardzo malownicza defilada.

Pojawienie się wszystkich grup witały zgromadzone tysiączne rzesze publiczności burzą oklasków. Po tej wspaniałej defiladzie nastąpił kulminacyjny punkt defilady, a mianowicie: **spęd owiec z hal.** Jest to widowisko niezmiernie rzadkie i odbywa się tylko dwa razy w roku: gdy górale wraz z owcami i całym swym ruchomym dobytkiem wchodzą na hale oraz gdy schodzą w dolinę. Obecnie specjalnie okazji Święta Gór urządzono spęd owiec. Na czele kroczył kobziarz z psem poczem owce i wózki na których górale wieźli swój dobytek. W niezwykłym tym pochodzie znalazło się około 10.000 owiec. Górale spędzali zwierzęta z najodleglejszych hal, nawet z Doliny Pięciu Stawów. Było to widowisko rzeczywiście wspaniałe.

Po tym pochodzie owiec zbliżył się do P. Prezydenta najstarszy baca dziękując za zainteresowanie się góralami i prosząc o popieranie górali, tak, jak to czynili przed wiekami królowie polscy P. Prezydent przyrzekł swe poparcie.

Skolei poszczególne grupy składały P. Prezydentowi dary. Żegnamy okrzykami P. Prezydent wsiadł do auta i w towarzystwie przybyłych dostojników odjechał.

Balon porwał 2 chłopców w przestworza

Jeden z nich runął w przepaść i doznał wstrząsu mózgu. — Niezwykły wypadek pod Gorlicami

Gorlice, 11 sierpnia.

Do Biecza przybył onegdaj balon „Mościce".

Wylądowanie balonu wywołało w miasteczku ogólną sensację. Wkrótce zjawił się na miejscu tłum ciekawych.

Niektórzy z przypatrujących się, widząc, iż balon unosi się wciąż w powietrze, a następnie opada, **postanowili zażyć emocjonującej przejażdżki napowietrznej i wieszali się na linach.** Dostatecznie obciążony balon wznosił się na kilkanaście metrów i opadał znowu z niezwykłymi pasażerami na ziemie.

W pewnym momencie zawisło na linach tylko dwuch chłopców, uczniów, gimnazjalnych: Jan Pelczer i Jan Müller, i w tejże chwili **balon — niebacznie wpuszczony przez innych z rąk, począł szybować ku górze.**

W ostatniej minucie chwycił się liny również por. Ponaski, który zdołał przyciągnąć do siebie Pelczera, natomiast Müller, **nie mogąc dłużej utrzymać się na linie, puścił ją i spadł na ziemię, doznając wstrząsu mózgu i na**ruszenia nerek.

Por. Ponaski i Pelczer wyszli z opresji bez szwanku, gdyż balon wkrótce zatrzymał się na drutach telegraficznych.

Organizacja faszystowska w Hiszpanji rozwiązana

za strzały do komunistów

Madryt, 11 sierpnia.

(Pat). W dniu dzisiejszym **grupa nieznanych osób dała kilka strzałów z samochodu na taras, stanowiący ośrodek miejscowych komunistów** Jedna osoba została zabita, 3 ranione. Sądzą, że był to akt zemsty ze strony faszystów, z z których jeden padł niedawno ofiarą zamachu.

Madryt, 11 sierpnia.

(Pat). Gubernator Sevilli nałożył na organizację faszystów grzywnę w wysokości 5000 peset za zamach na komunistów. Wobec tego organizacja ta p. n. „Falanga Hiszpańska" postanowiła rozwiązać się. Komitet złożony z 10 członków został aresztowany i na każdego z nich nałożono po 1000 peset grzywny.

Madryt, 11 sierpnia.

(Pat). Nieznani sprawcy ograbili skarbiec katedry w Pampuli i zbiegli przez granicę francuską.

Prześladowanie polaków w Czechach

P. Rzymowa już na wolności

Morawska Ostrawa, 11 sierpnia.

(Pat). Dziś o godzinie 8.30 rano została uwolniona z więzienia w Morawskiej Ostrawie p. Zofja Rzymanowa. **Ostatni dzień więzienia obostrzono jej postem.** P. Rzymanowa jest chora i ma opuchnięte nogi. Mimo choroby wyjechała ona wprost do Polski.

Mor. Ostrawa, 11 sierpnia.

(Pat). „Dziennik Polski" w dalszym ciągu jest codziennie konfiskowany. Konfiskaty odbywają się obecnie z reguły w godzinach po wydrukowaniu nakładu co naraża wydawnictwo na duże straty. Ze wszystkich stron Śląska płyną ofiarne datki na fundusz prasowy dziennika walczącego o słuszne prawa polaków na Śląsku nad Olzą.

Mor. Ostrawa, 11 sierpnia.

(Pat). Cała lokalna prasa czeska wyraża się z zadowoleniem o wyroku na p. Rzymową. Zbliżone do min. spraw zagranicznych pisma zaopatrują swoje sprawozdanie sądowe tytułami „O jedną męczennicę polską mniej".

Robotnicy ateńscy

proklamowali na wtorek strajk

Ateny, 11 sierpnia.

(Pat). Robotnicy ateńscy proklamowali na wtorek 13 bm. dwugodzinny strejk. Władze mają nadzieję, że strejk ten będzie odwołany, gdyż rząd zapowiedział wprowadzenie przymusowego rozjemstwa w zatargach pomiędzy przedsiębiorcami i robotnikami.

Wspólnik Stawiskiego

pozostanie w więzieniu

Paryż, 11 sierpnia.

(Pat). Władze sądowe odrzuciły ponownie żądanie obrońców Alberta Dubarry, osławionego w udziału w aferze Stawiskiego. Obrońcy wystąpili z żądaniem prowizorycznego wypuszczenia ich klijenta na wolność ze względu na zły stan jego zdrowia. Dubarry przebywa ciągle w więzieniu Sante.

KRONIKA

Sierpień **12** Poniedziałek

Dziś Klary P.
Jutro Hipolita

Wschód słońca	4.13
Zachód słońca	19.09
Wschód księżyca	18.22
Zachód księżyca	01.26
Długość dnia	14.49
Ubyło dnia	1.51

Strajk u „Gentlemana" trwa

Zebranie informacyjne robotników

W dniu wczorajszym z inicjatywy okręgowego inspektora pracy odbyło się w sali kina „Lira" przy ul. Limanowskiego 37 zebranie informacyjne robotników fabryki „Gentleman", znajdujących się poza murami fabryki.

Na zgromadzenie przybył inspektor pracy Wróblewski. Wyjaśnił on, że dążeniem inspekcji pracy jest zlikwidowanie zatargu, aby umożliwić robotnikom normalne podjęcie pracy.

Robotnicy prosili p. inspektora, by zbadał całokształt gospodarki w firmie „Gentleman". P. inspektor oświadczył, że przeprowadzone zostaną odpowiednie badania.

W rezultacie robotnicy oświadczyli, że w dalszym ciągu będą kontynuować strejk.

Strajk brukarzy

zostanie dziś zlikwidowany

Wobec osiągnięcia porozumienia między pracodawcami a brukarzami, w dniu dzisiejszym w inspektoracie pracy odbędzie się konferencja, celem podpisania umowy zbiorowej.

Równocześnie dowiadujemy się, że z chwilą podpisania umowy robotnicy natychmiast przystąpią do pracy.

Dodatkowe komisje poborowe

W dniu 16 sierpnia r. b. w lokalu wydziału wojskowego zarządu miasta Łodzi przy ulicy Piotrkowskiej 165, urzędować będzie dodatkowa komisja poborowa dla P. K. U. Łódź—Miasto I, na którą winni się stawić poborowi roczników 1914, 1913 i 1912, którzy z jakichkolwiek powodów nie stawili się na ubiegłe komisje, oraz poborowi roczników starszych, nie posiadających uregulowanego jeszcze stosunku do służby wojskowej, zamieszkali na terenie 2, 3, 5, 8, 9 i 11 komisarjatów policji.

Dnia 28 sierpnia b.r. urzędować będzie w tymże lokalu dodatkowa komisja poborowa dla PKU. Łódź-Miasto II, na którą winni się stawić wszyscy poborowi jak wyżej, zamieszkali na terenie 1, 4, 6, 7, 10, 12, 13 i 14 komisarjatów policji.

W związku z tem, zainteresowani poborowi winni przygotować potrzebne do przedstawienia na komisji dokumenty, a mianowicie: dowód osobisty lub zaświadczenie tożsamości z fotografją, kartę odroczenia służby wojskowej (o ile poborowy, korzysta z odroczenia), świadectwo zawodowe i świadectwo szkolne. (n)

Po kłótni z mężem

popełniła samobójstwo

W dniu wczorajszym popełnia zamach samobójczy Plesiak Helena, zamieszkała przy ulicy Wesołej 37.

Plesiakowa po kłótni z mężem zażyła większą dozę denaturatu w celu samobójczym. Wezwano pogotowie ratunkowe Czerwonego Krzyża, którego lekarz, po przepłukaniu denatce żołądka, pozostawił ją w stanie osłabionym pod opieką męża.

Dyżury aptek

Nocy dzisiejszej dyżurują następujące apteki: A. Dancerowej (Zgierska 57), W. Groszkowskiego (11 Listopada 15), Sukc. Gorfeina (Piłsudskiego 54), J. Chądzyńskiej (Piotrkowska Nr. 165), R. Rembielińskiego (Andrzeja 28), A. Szymańskiego (Przędzalniana 75).

Groźny pożar fabryki w Łodzi

Przędzalnia firmy „Długosz"—pastwą płomieni. — Tkalnię i inne objekty fabryczne zdołano ocalić przed zniszczeniem

W dniu wczorajszym o godz. 7.43 centrala straży ogniowej została zaalarmowana wybuchem pożaru fabryki przy ul. Długosza 43.

Jak się okazało pożar powstał w przędzalni czesankowej firmy „Długosz" wydzierżawionej przez Stójkowskiego, a mieszczącej się w murach fabryki filców Fiszera.

Na miejscu pożaru wyjechało 5 oddziałów straży. Kierownictwo nad akcją ratunkową objął komendant Kowalczyk i instruktor Kos.

W chwili przybycia straży ogniowej **jednopiętrowy budynek fabryczny, w którym mieściła się przędzalnia czesankowa Stójkowskiego, stał już w płomieniach.** Straż ogniowa przystąpiła przedewszystkiem do zabezpieczenia przylegających do płonącej fabryki dwupiętrowego budynku fabrycznego, tkalni mechanicznej dzierżawionej przez Zygmunta Wileńskiego oraz kotłowni, magazynów fabrycznych oraz całego kompleksu budynków mieszkalnych.

Po usilnej akcji ratunkowej **budynki fabryczne i mieszkalne straż zdołała ocalić.** Spłonął doszczętnie budynek fabryczny Fiszera, gdzie mieściła się przędzalnia Stójkowskiego. Przędzalnia mieściła się na pierwszem piętrze spłonęła doszczętnie oraz wyprodukowane zapasy przędzy, surowiec i wszelkie maszyny. Ocalono jedynie częściowo mieszczącą się na parterze szarpalnię i zgrzeblarkę.

Akcja ratunkowa straży ogniowej trwała przez 6 godzin, a na miejscu pozostał jeszcze do późnego wieczora oddział nad gaszeniem zgliszcz.

Fabryka „Długosz" zatrudniała 40 robotników. Mury fabryczne należące do Fiszera ubezpieczone były w trzech towarzystwach. Na miejsce pożaru przybył prokurator przy sądzie okręgowym, sędzia śledczy, komendant insp. Nie... ski, oraz zast. naczelnika wydziału ... czego kom. Kowalczyk, którzy prowadzą dochodzenie w kierunku ... przyczyny wybuchu pożaru.

Dalsze dochodzenie w toku.

Pan Wojewoda Hauke-Nowak w Szczercowie

Doraźna pomoc dla ofiar strasznego pożaru

Łódź, 11 sierpnia.

(Pat). Wojewoda łódzki, p. Aleksander Nauke-Nowak, przybył wczoraj do Szczercowa, aby na miejscu zapoznać się dokładnie z rozmiarami straszliwych spustoszeń, wywołanych wielkim pożarem z dnia 9 b. m.

P. wojewoda bawił w Szczercowie do późnego wieczora.

Powołany został na miejscu komitet obywatelski, który otrzymał od p. wojewody tysiąc złotych tytułem kwoty dyspozycyjnej na pierwsze najpilniejsze wydatki dla najbardziej poszkodowanych. Jeden z architektów łaskich otrzymał polecenie zajęcia się rozplanowaniem budowy nowego osiedla na miejsce spalonego Szczercowa.

Na froncie wyborczym

Zebranie Z. Z. Z. — Uchwały ugrupowań chrześcijańsko-społecznych

W dniu wczorajszym w poszczególnych związkach zawodowych toczyły się narady na których głównym tematem były sprawy wyborów do sejmu i senatu.

W sali kina Resursy Rzemieślniczej odbyło się wielkie zgromadzenie członków ZZZ. na którym redaktor Szurig wygłosił referat, a następnie omawiano sprawy wyborcze, przyczem stwierdzono, że klasa robotnicza winna być reprezentowana w sejmie i dlatego **też zgodnie z uchwała rady naczelnej ZZZ. w wyborach bierze gremjalny udział.**

***

Ruch chrześcijańsko - społeczny, który zgrupowany jest w chrześcijańskich związkach zawodowych ustosunkował się do wyborów przychylnie i jak wiadomo weźmie gremjalny udział w głosowaniu.

W organizacji tej prowadzone były narady, poczem postanowiono w okręgach licznie reprezentowanych zgłosić na zgromadzeniach okręgowych **własnych kandydatów.**

***

Wczoraj, mimo niedzieli komisje obwodowe jak również komisje okręgowe były czynne normalnie. W ciągu dnia sprawdzała listy znaczna ilość wyborców. Listy do publicznego wglądu wyłożone będą jeszcze w ciągu trzech dni, t. j. do środy dnia 14 bm. włącznie.

Jeden dzień pracy przy budowie dróg

Godna uznania uchwała członków straży ogniowej

W dniu wczorajszym o godz. 9-ej rano w sali I-go oddziału straży przy ulicy 11-go Listopada 4, odbyło się zebranie łódzkiej straży ogniowej, zwołane przez komendę straży.

Zebraniu przewodniczył komendant inż. Kowalczyk, a tematem obrad było *zgłoszenie akcesu straży do pracy Ligi Drogowej oddziału w Łodzi.*

Zebranie przyjęło charakter ogólnej manifestacji uczuć obywatelskich, poczem po wygłoszonych przemówieniach powzięto rezolucję następującej treści:

Ochotnicza straż pożarna w Łodzi, na zebraniu w dniu 11 b. m. doceniając kolosalne znaczenie, jakie mają dla Państwa dobre drogi, zarówno z punktu widzenia znaczenia gospodarczego, jak i obronnego na wypadek wojny, chcąc poprzeć wysiłki Ligi Drogowej, uchwala: *wziąć gremjalny udział w pracach przy rozbudowie dróg w Łodzi i w związku z tem oddaje do dyspozycji Ligi jeden dzień roboczy wszystkich swoich członków.*

Dwie teściowe pobite

za obronę swych córek

W dniu wczorajszym wezwano dwukrotnie karetkę pogotowia Czerwonego Krzyża do wypadków pobicia. Jak się okazało, w obu tych wypadkach poszkodowanemi były *teściowe, które zostały pobite przez swych zięciów.*

Pierwsze zajście miało miejsce przy ulicy Żeromskiego Nr. 111. Lokatorzy tego domu zostali zalarmowani głośnemi odgłosami awantury, dochodzącemi z mieszkania Michaliny Szymczakowej. Jak się okazało, powstała tam sprzeczka a następnie bójka między Szymczakową a jej zięciem. *Niewiasta stanęła w obronie swojej córki, Heleny, którą mąż chciał pobić.*

W pewnej chwili brutalny zięć *kopnął teściową w brzuch tak, że niewiasta padła nieprzytomna na ziemię.*

Przybyły lekarz pogotowia odwiózł poszkodowaną do szpitala.

***

Na ulicy 11-go Listopada Nr. 78 powstała sprzeczka między Marją Zarembą. Również i w tym wypadku *teściowa wystąpiła w obronie swojej córki, którą chciał pobić jej mąż.* Zięć kopnął teściową w brzuch.

Przybyły lekarz stwierdził, że stan niewiasty jest poważny i po udzieleniu pierwszej pomocy pozostawił ją na miejscu pod opieką rodziny.

W obu wypadkach brutalnych zięciów pociągnięto do odpowiedzialności sądowej.

Rozpruł koledze brzuch nożem

Krwawy epilog bójki ulicznej

Pogotowie ratunkowe Czerwonego Krzyża wezwane zostało na ulicę Piastowskiego, gdzie miała miejsce krwawa bójka pomiędzy robotnikiem Kozłowskim Zygmuntem, zamieszkałym przy ulicy Piastowskiego 35, a kilku jego kolegami.

W pewnej chwili *Kozłowski uderzony został silnie nożem w brzuch i padł nieprzytomny na ziemię.* Uczestnicy bójki zbiegli. Rannym zajęli się przechodnie, którzy zaalarmowali pogotowie ratunkowe oraz policję.

Przybyły lekarz pogotowia Czerwonego Krzyża ujrzał leżącego na ziemi nieprzytomnego Kozłowskiego z rozprutym brzuchem, z którego wypadły jelita. Ciężko rannego przewieziono do szpitala Poznańskich, gdzie natychmiast przystąpiono do operacji zeszycia ran.

Za sprawcami pobicia policja wszczęła poszukiwania.

Mężczyzna postrzelony

przez nieznanych sprawców

Nocy ubiegłej około godziny 11 ... postrzelony został w bardzo tajemniczych okolicznościach na szosie Ro... skiej Mieczysław Łagiewko. Postrzelonego mężczyznę znaleziono bez przytomności na szosie, zawezwane pogotowie miejskie ratunkowe, którego lekarz stwierdził ciężką ranę postrzałową ... Powiadomiona o wypadku policja ... prowadzi dochodzenie.

Nasz reporter zanotował

Na ul. Zgierskiej zostali napadnięci i ... przez nieznanych sprawców małżonkowie Groman, zam. przy ul. Zgierskiej 114. Groman doznał kilka ran kłutych klatki piersiowej.

Rannym udzieliło pomocy pogotowie ratunkowe, przyczem Gromanowa została przewieziona w stanie ciężkim do szpitala. ... wszczęła poszukiwania za sprawcami.

Przy zbiegu ulic Andrzeja i Gdańskiej ... czasie wynikłej bójki został pokłuty nożem ... doznał kilka ran klatki piersiowej 29-letni Zygmunt Sobolczyk, zam. przy ul. 28 p. strz. ... 59. Sobolczykowi udzielił pomocy lekarz pogotowia ratunkowego.

Przy zbiegu ulic Andrzeja i 28 p. strz. ... został pobity tępem narzędziem i ... Maks Lehman, zam. przy ul. Przejazd 45 ... szkodowanemu udzielił pomocy lekarz pogotowia ratunkowego, zaś sprawców bójki ... pociągnęła do odpowiedzialności.

„LUSITANJA" ZOSTANIE WYDOBYTA

z dna morskiego.—Odkryto już miejsce, w którym znajduje się zatopiony okręt

Specjalny korespondent jednego z pism angielskich, przebywający na statku „Ofir" nadesłał radjodepeszę, że kapitanowi statku udało się odkryć miejsce, w którem znajduje się **zatopiony od czasów wojny statek „Luzitanja".** Okręt ten znajduje się w odległości 15 mil morskich od Old Head na dość znacznej głębokości. Jak wiadomo „Luzitanja" została zatopiona w czasie wojny światowej przez niemiecką łódź podwodną. W katastrofie zginęło wówczas 1200 osób. Okręt wraz ze znacznemi zapasami złota, które znajdowały się na jego pokładzie spoczął na dnie morza. **Dwadzieścia lat minęło już od czasu, gdy okręt został zatopiony. Przez cały czas marzono o odszukaniu tego statku i wydobyciu skrzynek zawierających szlachetny kruszec.** Część tego gigantycznego dzieła została obecnie już wykonana. Samo odnalezienie „Luzitanji" było bardzo trudne. Obecnie potrwa jeszcze kilka tygodni, nim wreszcie będzie można wydobyć z dna morskiego szlachetny kruszec.

Należy zaznaczyć, że w chwili obecnej czynione są również prace nad wydobyciem z dna morskiego złota znajdującego się na statku „Birkenaed".

Został on zatopiony w czasie wojny. Na pokładzie statku znajdowało się 460 żołnierzy angielskich a okręt spoczął na dnie wpobliżu przylądka Dobrej Nadziei Badanie dna morskiego w celu ustalenia, gdzie znajduje się zatopiony okręt odbywają się przy pomocy niezwykle precyzyjnych instrumentów. Oddaje się specjalne strzały w kierunku dna morskiego. Drgania fal rozchodzą się do dna i wracają spowrotem, gdzie są kontrolowane przy pomocy specjalnych aparatów. Czas powrotu fali głosowych służy do ustalania głębokości morza w tem miejscu i odnalezienia okrętu.

TEATR MUZYKA SZTUKA

„STUDENCI" Z KAZIMIERZEM SZUBERTEM W DAWNEJ „BAGATELI".

Ostatnie przedstawienia arcywesołej farsy „Studenci" budzą łatwo zrozumiałe zainteresowanie o licznej publiczności.

Kazio Szubert wraz z całym zespołem codziennie zbiera huczne oklaski za pełną humoru świetną grę.

W przygotowaniu niezwykle ciekawa, sensacyjna komedja p. t. „Król włamywaczy" z Kazimierzem Szubertem w roli popisowej.

RADJOPROGRAM

PROGRAM ROZGŁOŚNI ŁÓDZKIEJ POLSKIEGO RADJA.

PONIEDZIAŁEK, dnia 12-go sierpnia.

6.30—6.33: Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze". 6.33—6.36: Pobudka do gimnastyki. 6.36—6.50: Gimnastyka. 6.50—7.20: Muzyka z płyt. 7.20—7.30: Dziennik poranny. 7.30—8.20: Muzyka z płyt. 8.20—8.25: Odczyt. programu na dzień bieżący. 8.25—8.30: Wskazówki praktyczne. 8.30—11.57: Przerwa. 11.57—12.03: Sygnał czasu z Warszawy. Hejnał z Krakowa. 12.03—12.05: Wiadomości meteorolog. 12.05—12.15: Dziennik poł. 12.15—13.00: Dla naszych letnisk i uzdrowisk — koncert Małej Orkiestry P. R. pod dyr. Zdzisława Górzyńskiego. 13.00—13.05: Chwilka dla kobiet. 13.05—13.30: Schubert — Symfonja H-moll (niedokończona) (płyty). 13.30—14.30: Lekkie piosenki w mistrzowskiem wykonaniu (płyty).

14.30—15.15: Przerwa.

15.15—15.25. Przegląd giełdowy.

15.25—15.30. Wiadomości o eksporcie polskim.

15.30—16.00: Koncert zespołu P. Rynasa i Z. Ledermana.

16.00—16.15: W co się będziemy bawili — audycja dla dzieci z Wilna.

16.15—16.50: Recital fortepianowy Aleksandra Kagana.

16.50—17.00. Codzienny odcinek prozy — „Mikronowele" Światopełka Karpińskiego.

17.00—18.00: Muzyka salonowa w wyk. ork. Tadeusza Seredyńskiego (Lwów).

18.00—18.15: Fotografja i kino — odczyt wygł. Wacław Frenkiel.

18.15—18.30. Cała Polska śpiewa — koncert chóru męskiego „Hasło" (Toruń).

18.30—18.40 Poradnik turystyczno-sportowy.

18.40—18.45: Chwilka społeczna.

18.45—19.05: Sławne kołysanki (płyty).

19.05—19.15: Zapowiedź programu na dzień następny.

19.15—19.30: Koncert reklamowy.

19.30—19.50: Wędrówka mikrofonu.

19.50—20.00: Co czytać — nowości beletrystyczne omówi St. Adamczewski.

20.00—20.10. Skrzynka Łódzkiej Rodziny Radjowej — omówi red. Jan Piotrowski.

20.10—21.00 Audycja słowno-muzyczna.

21.00—21.10: Dziennik wieczorny.

21.10—21.15: Obrazki z życia dawnej i współczesnej Polski.

21.15—22.00: Koncert polskiej muzyki symfonicznej — w wyk. orkiestry P. R. pod dyr. Grzegorza Fitelberga.

22.00—22.06. Wiadomości sportowe ogólne.

22.06—22.10: Wiadom. sportowe lokalne

22.10—23.00: Koncert Małej Orkiestry P. R. pod dyr. Zdzisława Górzyńskiego.

23.00—23.05: Wiadomości meteorologiczne dla komunikacji lotniczej.

23.05—23.30: D. c. koncertu w wykonaniu Małej Orkiestry P. R.

AUDYCJE ZAGRANICZNE.

WIEDEŃ. Muzyka kameralna.
ANGLJA (Nat. Progr.). Muzyka popularna
MEDJOLAN. Koncert chóru.
ANGLJA (Reg. Progr.). Muzyka taneczna.
FRANKFURT. Muzyka popularna.
KOPENHAGA. Duńska muzyka kameralna.
BUDAPESZT II. Muzyka cygańska.
WROCŁAW. „Muzyka na dobranoc".

Zlot samolotów do Łodzi

Kpt. Peterek z Warszawy zajął pierwsze miejsce

Łódź, 11 sierpnia.

(Pat). W dniu dzisiejszym odbył się drugi skolei samolotowy zlot gwiaździsty do Łodzi.

W zlocie uczestniczyły 23 aparaty, z tego sześć poza konkursem.

Pierwsze miejsce zajął **pkt. Edward Peterek, z aeroklubu warszawskiego, na aparacie RWD. 5, osiągając 1.867 klm. z 23 lądowaniami.** Drugie miejsce — aeroklub lwowski mjr. Kowalski, trzecie — Warszawa, inż. K. Jagoszewski, czwarte Śląsk, Kasprowski, piąte Tyrała, szóste Pietrzyk, Kraków, siódme Wanda Olszewska, Lwów, ósme Krawczyk z Warszawy, dziewiąte kpt. Pytel z Wilna, dziesiąte i jedenaste Krempf i Bzowski z Łodzi.

Na lotnisku łódzkiem, mimo wątpliwej pogody, zgromadziły się tłumy publiczności. Obecni byli przedstawiciele władz z gen. Langnerem, dowódcą O. K. na czele. Obecny był również przedstawiciel ministerstwa komunikacji, płk. Domes.

Należy zaznaczyć, że w uznaniu działalności aeroklubu łódzkiego na polu lotnictwa ministerstwo komunikacji zaofiarowało dla Łodzi dwa samoloty, z których jeden przybył już wczoraj do Łodzi, a drugi dostarczony będzie w najbliższym czasie.

Gwałtowna burza nad Tarnowem

Piorun zabił dwie osoby

Tarnów, 11 sierpnia.

Onegdaj po południu szalała nad Tarnowem i okolicą gwałtowna burza połączona z piorunami, która wyrządziła wielkie straty, przyczem **pociągnęła za sobą ofiary w ludziach i zwierzętach.**

W Jodłówce Tuchowskiej burza zaskoczyła w polu robotników dworskich którzy wraz z końmi zgromadzili się pod przydrożnem drzewem.

W pewnej chwili w drzewo uderzył **piorun zabijając znajdujących się pod nim 19-letniego Jana Dąbrowskiego, 29-letniego Michała Cichowskiego i sześć koni.** Ponadto porażony został w lewą rękę Alojzy Sikorski. Wiadomość o tej strasznej tragedji wywołała w okolicy wstrząsające wrażenie.

Katastrofa autobusu w Wiśle

2 osoby ciężko, 20 lżej rannych

Wisła, 11 sierpnia

Wczoraj w południe na terenie Wisły miała miejsce poważna katastrofa samochodowa. **Wypadkowi uległ autobus kursujący między Wisłą Czarną, a Wisłą-Dworzec.** Auto należało do cieszyńskiego przesiębiorcy Molina. Wskutek pęknięcia opon na przednich kołach auto wpadło na drzewo stojące przy rowie. **Dwie osoby zostały ciężko ranne. 20 innych osób odniosło lżejsze obrażenia cielesne.**

Na miejsce przybyły władze śledcze które przystąpiły do przeprowadzenia dochodzenia, celem ustalenia kto ponosi winę wypadku. Wszystkie ranne osoby są kuracjuszami z Wisły lub okolicy.

KOBIETA - TORREADOR.



Młoda hiszpanka, Juanita de la Cruz, z przydomkiem „Bohaterka" została pierwszym torreadorem w Madrycie. Prasa wyraża się o niej z entuzjazmem, podając, że „z wdziękiem zabiła dwa byki".

Ryszard Hoggar

Cierpienia miłosne

Ona widziała Ryszarda!
Rozmawiała z Ryszardem!
Zaglądała mu w oczy!

Rozpromieniona przyszła Helena do domu. Serce biło jej gwałtownie.

Czuła, że to przypadkowe spotkanie punktem przełomowym w jej życiu. ...dła w fotelu, zapaliła papierosa. ... począł się układać przed jej oczy... w postać ukochanego mężczyzny. ... tak szczęśliwa, tak wesoła, jak ...cze nigdy.

Poczęła powoli przeżywać jeszcze ... wydarzenia dnia dzisiejszego. Spot... Ryszarda w autobusie. Gdy ujrza... czuła, że traci mowę, że kolana jej ...ą — że lada chwila straci przytom...

Opanowała się jednak i zdobyła się ... lekki uśmieszek, gdy mu podawała ... Ryszard był również szczęśliwy, ... spotkał.

Nie widzieli się przecież już tyle lat. ...wiadał jej o swojej pracy zagranicą. ... inżynierem. Teraz wrócił do kraju ... się samolotami. Zrobił szereg ...skonaleń w aparatach lotniczych i ... zaangażowany przez minister... Właśnie pracuje nad wybudowa... nowego typu samolotu. Ona oczywiście odwiedzi go na lotnisku, a wówczas przeleci się z nią nad miastem.

Potem zapytał niespodziewanie:

— No, a co u ciebie, jeszcze nie zaręczyłaś się, nie wyszłaś zamąż?...

Śmieszne pytanie! Jak ona mogłaby się z kimś zaręczyć, skoro jego znała. Przecież marzeniem jej życia było zostać jego żoną.

Gdy wysiedli wreszcie z auta, powiedział, że do niej zadzwoni. Kiedy? No, oczywiście w najbliższych dniach.

— W najbliższych dniach — powtórzyła.

Marja, stara piastunka Heleny, była zdumiona przewrotem, jaki dokonała dziewczyna w swem mieszkaniu.

Zamieniła je w śliczne, z gustem urządzone mieszkanko. Stara piastunka znała swą wychowanicę od młodości, domyśliła się więc odrazu, że zaszło coś niezwykłego.

Gdy wreszcie Helena przyniosła piękne kwiaty — zdumienie jej nie miało granic. Nie śmiała zapytać co się stało, tylko patrzała na dziewczynę.

Helena rzuciła się jej na szyję i pocałowała z radości.

— Ryszard przyjechał! — zawołała. — Nie rozumiesz, Ryszard wrócił...

Piastunka rozumiała wszystko.

— Obiecał, że zadzwoni w ciągu najbliższych dni. Uważaj na telefon. Nie wychodź z domu jak mnie niema. Może jeszcze zadzwonić i nikogo nie zastanie. Nie przeżyłabym tego.

Więc Marja czekała cierpliwie na telefon.

Minęło kilka dni. Kwiaty zwiędły. Helena kupiła nowe.

— No, chyba już teraz niedługo zadzwoni...

Minął jednak jeszcze tydzień, a Ryszard nie dawał o sobie znaku życia. Najbardziej denerwowały Helenę telefony przyjaciółek. Bała się, że zajmują jej telefon, opowiadają głupie plotki, a tu może Ryszard akurat dzwonić, i gdy zastanie telefon zajęty, kto wie czy zatelefonuje poraz wtóry.

Minęły dwa, potem trzy tygodnie...

Helena straciła już wszelką nadzieję. Kwiaty kupowała już w dalszym ciągu, z przyzwyczajenia. Serce jej było jednak puste.

Szła do pracy zniechęcona. Po pracy wracała prosto do domu. Kino ją nie ciągnęło, teatr nie bawił.

Zmieniła się tak bardzo, że wreszcie pewnego dnia koleżanki postanowiły zabrać ją koniecznie na bal.

Było to w rok po owem spotkaniu z Ryszardem. Helena opierała się, jednak wkońcu uległa.

I znów los wypłatał jej figla

W chwili, gdy wychodziła do garderoby — ujrzała go.

Znów czuła, że zemdleje, kolana poczęły jej drgać, a przed oczyma pojawiły się czarne płatki.

— Heleno! — zawołał Ryszard.

Podbiegł do niej, ujął ją za ręce i począł całować. Helenie zdawało się, że czuje te pocałunki po całem ciele. Upajała się niemi jak największą pieszczotą.

— Co za szczęśliwe zdarzenie—bełkotał Ryszard.—Miałaś przecież przyjść do mnie na lotnisko. Czemu nie przyszłaś. Wiesz, miałem nawet do ciebie zatelefonować, ale jakoś mi się nie układało. Byłem zajęty. Gdy przypomniałem sobie o tobie, nie miałem pod ręką telefonu. Potem zapominałem. Tak mi przykro....

Ale Helena odzyskała już panowanie nad sobą.

— No wiesz — rzekła, siląc się na największy spokój. — Nie potrzebujesz się tak tłumaczyć. Jeden telefon mniej, jeden więcej — to wszystko fraszka...

Z temi słowami odwróciła się i wyszła z garderoby, kierując się do sali balowej.

Ryszard stał chwilkę, jakby spadł z obłoków. Potem zrobił ruch, jakby chciał ją dogonić, ale nagle zatrzymał się.

— One wszystkie są takie powierzchowne, te kobiety — pomyślał sobie. — Szkoda, że Helena nie jest lepszą od innych....

Tłum. *B.*

SPORT

Dwie niespodzianki na boiskach ligowych

Legja zwycięża Śląsk, Warszawianka — Garbarnię

Wczorajsze spotkania ligowe przyniosły dwa nieoczekiwane wyniki. Benjaminek ligi Śląsk poniósł pierwszą porażkę na własnym terenie, a Garbarnia straciła dwa punkty w Warszawie w meczu z Warszawianką.

Nieoczekiwanie wysokie zwycięstwo odniosła również Pogoń nad mistrzem Ligi Ruchem.

Tabela ligowa nie przyniosła większych zmian i przedstawia się następująco:

Klub	Gier	Pkt.	St. br.
1) Pogoń	13	18	36:17
2) Ruch	13	16	26:23
3) Warta	12	14	28:20
4) Garbarnia	11	12	19:13
5) ŁKS.	10	12	18:14
6) Legja	12	11	32:25
7) Wisła	11	11	27:26
8) Śląsk	12	11	21:29
9) Warszawianka	11	10	17:23
10) Cracovia	10	8	16:22
11) Polonja	12	7	14:30

Pogoń—Ruch 4:1 (2:1)

Lwów, 11 sierpnia.

Bardzo dużem zainteresowaniem cieszyło się dzisiejsze spotkanie ligowe Pogoń—Ruch zakończone zasłużonem zwycięstwem drużyny lwowskiej w stosunku 4:1.

Pogoń, która wystąpiła bez Borowskiego z Zimmerem w pomocy była zespołem lepszym, przeważając przez większą część spotkania. Atak drużyny lwowskiej doskonały w polu gubił się jednak pod bramką przeciwnika, strzelając mało bądź niecelnie. Ruch, który wystąpił w składzie normalnym jedynie z Malcherkiem zamiast Urbana na prawem skrzyle, wykazał znaczny spadek formy.

Gra niezwykle żywa i interesująca. Pierwszą bramkę zdobywa Pogoń w 23-ej min. przez Matjasa z karnego. Wyrównuje w 27-ej min. Wodarz, lecz w 39-ej min. uzyskuje Pogoń poraz drugi prowadzenie ze strzału Niechcioła.

Po zmianie stron przeważa nadal Pogoń zdecydowanie, uzyskując dalsze dwie bramki ze strzałów Matjasa II w 62-ej i 87-ej min.

Widzów 4500. Sędzia p. Mosiński z Warszawy, b. słaby.

Cracovia—Polonja 3:2 (3:0)

Kraków, 11 sierpnia.

Zawody Polonji z Cracovią nie wywołały dużego zainteresowania, mimo iż stawka dwuch zagrożonych spadkiem zespołów była b. wysoka.

Grę rozpoczyna pięknemi atakami Polonja, lecz trwa to zaledwie kilka minut. Cracovia ujmuje inicjatywę w swoje ręce i w 12-ej min. uzyskuje z zamieszania bramkę Malczyk. Cracovia gra teraz coraz lepiej i w 16-ej minucie zdobywa drugą bramkę z przeboju Malczyka.

Po drugiej bramce gra staje się wyrównana. Cracovia gra jednak skuteczniej i w 38-ej minucie uzyskuje ze strzału Malczyka trzecią bramkę.

W 40-ej min. opuszcza boisko Bialik, którego miejsce zajmuje w pomocy Zieliński.

Po przerwie wraca Bialik na boisko, lecz gra kilka minut tak że Cracovia zmuszona jest do końca spotkania walczyć w dziesiątkę. Wykorzystuje to Polonja, która teraz przeważa, zdobywając w 3-ej min. bramkę z przeboju Hirsza, a w 42-ej ze strzału Ciszewskiego.

Gra w tym okresie jest bardzo ostra, a chwilami nawet brutalna tak że sędzia zmuszony jest często interwenjować.

Zaznaczyć należy, że w drugiej połowie gra stała na niskim poziomie.

W Cracovii wyróżnili się: rezerwowy bramkarz Pawłowski i Malczyk. W Polonji — Szczepaniak i Bułanow.

Sędziował p. Szyba ze Lwowa.

Warszawianka — Garbarnia 2:0 (1:0)

Warszawa, 11 sierpnia.

Rewanżowe zawody z Garbarnią udały się Warszawiance w stu procentach. Drużyna warszawska miała znacznie więcej z gry, odnosząc zasłużone zwycięstwo.

W Warszawiance doskonale grał zwłaszcza atak, w którym wybijał się Smoczek.

Gra b. ciekawa i żywa zwłaszcza po przerwie. W Garbarni na wysokości zadania stała jedynie linja pomocy, natomiast odmłodzony atak zawiódł.

Bramki dla Warszawianki uzyskali: Smoczek w 8-ej min. i Pirych w 82-ej minucie.

Sędziował p. Romanowski. Widzów 4 tysiące.

Legja — Śląsk 2:1 (1:1)

Świętochłowice, 11 sierpnia.

W dniu dzisiejszym rozegrany został na stadjonie Śląska w Świętochłowicach mecz o mistrzostwo Ligi państwowej między benjaminkiem ligi Śląskiem a stołeczną Legją.

Legja wystąpiła w pełnym składzie z Martyną i Nawrotem. Zawody stały na b. niskim poziomie, do których dostroił się słaby sędzia p. Sławikowski z Krakowa, który prowadził zawody fatalnie, dopuszczając do ostrej i brutalnej gry.

Mimo przewagi Śląska zwycięstwo uzyskuje Legja.

W ósmej minucie Smol uzyskuje prowadzenie dla Śląska, lecz w dwie min. później z podania Bryła II strzela do własnej bramki, wyrównując dla Legji.

Po przerwie mimo przewagi Śląska wynik zostaje początkowo bez zmiany. Dopiero w 29 minucie Nawrot uzyskuje zwycięzką bramkę.

Zaznaczyć należy, że nawet rzut karny w 22 minucie podyktowany przeciw Legji nie został wykorzystany, albowiem Keller obronił Goda.

Publiczności ok. 2.000.

Union Touring--Polonja (Bydgoszcz) 1:0 (1:0)

Zasłużone zwycięstwo mistrza Łodzi

Bydgoszcz. 11 sierpnia. (Tel. wł.)

UNION-TOURING: Michalski Bronisław, Frankus, Durka, Chojnacki, Pilc, Kowalski, Świętosławski, Omencetter, Michalski II, Stawicki, Królasik.

POLONIA: Podgórski, Puziak, Jaśkowiak, Chybiak, Sztok, Lubawy, Nowak, Świątkowski, Obrymski, Kimel, Schneider.

Grę rozpoczyna zespół łódzki, mając od pierwszej chwili przewagę. W 20-ej minucie strzela Stawicki z podania Michalskiego pięknego gola nie do obrony.

Do pauzy ma przewagę Łódź, jednak bramkarz miejscowych wyjaśniał przytomnie szereg sytuacji.

Po pauzie przez 20 minut Polonia przeważa. Doskonała obrona łodzian paraliżowała wszystkie ich zagrania. Następnie znów przychodzi do głosu drużyna łódzka, ale obrona i pomoc nie dopuszcza do strzału na bramkę.

Na 10 minut przed końcem zrywa się Polonia, jednakże już nic nie może zrobić.

Publiczności przeszło 2500.

Sędzia Gumowski z Torunia niezdecydowany przerywał ciągle mecz tak, że musiano grę przedłużyć. U łodzian doskonały start do piłki i celowe podania. W Polonji wyróżnili się Lubawy i Kimel.

Tabela o wejście do ligi w grupie warszawsko - łódzkiej przedstawia się następująco:

Klub	Gier	Pkt.	Stos. br.
1) Legja	2	4	7:0
2) Union Touring	3	4	7:4
3) Polonja	2	2	4:3
4) Skoda	3	0	3:14

Legja—Skoda ?:0 (2:0)

Warszawa, 11 sierpnia.

Mistrz Poznania odniósł zasłużone zwycięstwo, górując znacznie nad Skodą, w której jedynie Rusinek stał na wysokości zadania.

Bramki dla Legji, która górowała przez cały czas meczu zdobyli: Gensler (2), Mikołajewski i Skowroński

Sędziował inż. Mayer

Brygada—Dąb 0:0

Częstochowa, 11 sierpnia.

Spotkanie o wejście do Ligi Dąb — Brygada zakończyło się po zaciętej grze wynikiem nierozstrzygniętym. Do przerwy przeważa Brygada, lecz niezaradny atak nie jest w stanie uzyskać bramki.

Po zmianie pól inicjatywa gry spoczywa w rękach Dębu, którego atak nie jest w stanie poradzić sobie ze znakomitą obroną Brygady.

Ostatnie minuty należą znów do Brygady, mimo to mecz kończy się bezbramkowo.

WKS Śmigły-Warmja 5:0 (2:0)

Wilno, 11 sierpnia.

W dniu dzisiejszym bawiła w Wilnie drużyna Warmji, która w spotkaniu o wejście do ligi pokonana została przez WKS. Śmigły 5:0 (2:0).

Warmja zaprezentowała się znacznie słabiej od Kotwicy. Jest to drużyna słaba technicznie i taktycznie, grająca jednak b. ambitnie.

Wilnianie, mimo zwycięstwa, grali poniżej normalnej formy, nie przeprowadzając ani jednego pomysłowego ataku.

Bramki dla gospodarzy uzyskali: Naczulski (3), Drąg i Brożko.

Wielki sukces lekkoatletów polskich

Wspaniały rekord Schneidra.—Zwycięstwo Kucharskiego

Polscy lekkoatleci Kucharski i Sznajder spisali się na międzynarodowych zawodach lekkoatletycznych w Amsterdamie doskonale.

Kucharski odniósł ponowny triumf w biegu na 800 mtr., zwyciężając w czasie 1.53,4 przed Langem (Niemcy) 1.54 i amerykaninem Venzkem.

Również drugi nasz reprezentant Sznajder spisał się nadspodziewanie dobrze, zajmując w skoku o tyczce pomimo nadzwyczaj silnej konkurencji drugie miejsce po amerykaninie Sextonie.

Sznajder uzyskał światowy wynik 4.10 m., który jest nowym rekordem Polski, lepszym o 12,5 cm. od dotychczasowego.

Ujpesti—Warta 9:1 (5:1)

Sensacyjna porażka drużyny poznańskiej

Poznań, 11 sierpnia.

Występ mistrza Węgier Ujpesti zakończył się jego rewelacyjnem zwycięstwem w wysokim stosunku 9:1 (5:1). Ujpesti zaprezentowało się jako drużyna bardzo dobra, wyrównana we wszystkich linjach, przyczem wyróżnienie któregokolwiek z jej graczy byłoby pokrzywdzeniem pozostałych.

Ponad bardzo wysoki poziom całości wybił się może jeszcze środkowy napastnik kierujący znakomicie tą linją.

W pierwszych 15 min. przeważa Warta, która też w tej fazie zdobywa bramkę ze strzału Lisa. Jak się później okazało była to jedyna bramka dnia. Od tej chwili inicjatywe w swe ręce przejmuje drużyna węgierska i mając już do samego końca przewagę zdobywa dziewięć bramek w równych niemal odstępach.

Padły one do przerwy w 15, 16, 31, 32 i 41 minucie, a po pauzie w 3, 9, 15 i 21.

Zawody prowadził bardzo dobrze p. Staliński. Publiczności ponad 3 tysiace osób.

W czwartek

Union Touring—Polonja w Łodzi

W nadchodzący czwartek, odbędzie się w Łodzi spotkanie o wejście do Ligi między Union-Touringem, a Polonją bydgoską.

Rewanżowy mecz tych drużyn odbyć się miał w dniu 18 bm. ze względu jednak na mecz Łódź—Poznań PZPN przesunął spotkanie na dzień 15 bm.

Czwartkowe spotkania

ligowe w kraju

W nadchodzący czwartek odbędą się w kraju następujące mecze ligowe: — Warszawianka — ŁKS w Warszawie. — Cracovia — Warta w Krakowie. — Niedziela, dnia 18 bm. będzie wolna od spotkań ligowych ze względu na mecz Jugosławja — Polska.

Merkens mistrzem

kolarskim świata

Bruksela, 11 sierpnia.

W niedzielę zakończone zostały mistrzostwa kolarskie świata dla torowców.

W grupie amatorów mistrzem został niemiec Merkens przed Van Flitem.

W grupie zawodowców pierwsze miejsce uzyskał belgijczyk Scherens przed Richterem.

Hakoah (Wiedeń)-ŁKS 2:0 (1:0)

Ładna gra i zasłużone zwycięstwo wiedeńczyków

6 tysięcy osób opuszczało z zadowoleniem stadjon ŁKS-u po meczu czerwonych z Hakoahem wiedeńskim. Goście z Wiednia znani już dobrze na łódzkiem boisku pokazali grę jakiej się po nich nawet po dobrych sprawozdaniach prasowych z dwuch meczów warszawskich nie spodziewano.

Nie reprezentują oni bezwątpienia klasy co przed laty, gdy to w pochodzie triumfalnym przemierzali boiska całej Europy, ale piłka zademonstrowana przez nich wczoraj jest bezwzględnie próbką footbalu wiedeńskiego i to próbką bardzo wartościową.

Znakomita gra zespołowa, pierwszorzędne wyszkolenie techniczne, obmyślane akcje, start do piłki, a przedewszystkiem gra fair, którą dawniej nie grzeszyli wiedeńczycy i wzorowe zachowanie się na boisku — to wiązanka składająca się na całość niezwykle efektowną.

Gra gości była przedewszystkiem niezwykle miła dla oka, będąc też zarazem bardzo skuteczną. Najlepszą częścią drużyny gości była jej linja pomocy grająca w składzie Breitfeld, Stross Placzek. Pracowała ona zarówno defenzywnie rozbijając akcje ofenzywne łodzian jak też wspomagając własny napad. Bardzo dobrze zaprezentowali się też obaj obrońcy z których Donnenfeld był jednak lepszy od Weissa. Bramkarz Lewy był jednym z najlepszych goalkeeperów, jakich oglądaliśmy w ostatnich czasach, — już samo obronienie strzału Króla, gdy ten w 28 minucie drugiej połowy znajdował się sam przed bramką wystawia mu jaknajlepsze świadectwo.

W linji ataku lewa strona Reich — Mausner była znacznie lepsza od pozostałej trójki. Szczególnie znakomicie wypadł tu skrzydłowy Reich, którego każde zetknięcie z piłką nosiło w sobie zarodek bramki. Rezerwowy środkowy napastnik Schindler nie potrafił zastąpić swego kolegi Fischa, kierując linją ataku nienajlepiej. Zwiebel i Erlich I na prawej stronie utrzymywali się na poziomie.

Ile o gościach pisać można w samych niemal superlatywach, to zespołu łódzkiego niestety chwalić nie możemy. Jako całość ŁKS nieomal wogóle nie istniał, a jego poszczególni gracze wypadli też dość blado. Łodzianie nie potrafili przeprowadzić pod bramką gości żadnej planowo obmyślanej akcji. Za grę w polu można im jeszcze było od biedy wystawić trójkę. Ale ich gra pod bramką przeciwnika zasługuje najwyżej na stopień niedostateczny. Ponad szary poziom wyróżnił się przedewszystkiem Piasecki w bramce, który przepuszczonych piłek nie był w stanie obronić.

W formacjach defenzywnych Karaś dzięki swej rutynie i dobrej taktyce był graczem dość wartościowym. Fliegel w rażąco przykry sposób nadużywał swej siły fizycznej, faulując niemal przy każdem zetknięciu z przeciwnikiem. Raziło to szczególnie na tle fair gry wiedeńczyków.

Linja pomocy wypadła zupełnie blado, przyczem zawiódł przedewszystkiem Welnic, który większość piłek podawał przeciwnikowi. Ze skrajnych najlepszym bodaj był grający na przerwie Jańczyk. Atak przystąpił do gry bez Millera miejsce którego w tej linji zajął Szaniawski. Po przerwie miast beznadziejnie słabego Sowiaka zagrał Tadeusiewicz, który do tej pory grał na skrajnej pomocy. Z szóstki napastników byłoby rzeczą niemożliwą kogokolwiek wyróżnić.

Reasumując powyższe, stwierdzić należy, że pomiędzy grą obu zespołów istaniała mimo wyniku dość nikłego różnica klasy. Podczas gdy goście reprezentowali footbal pierwszorzędny, to łodzianie w najlepszym wypadku tylko mizerną przeciętną klasę.

Przebieg gry był barzo interesujący i upłynął pod znakiem przewagi wiedeńczyków przez cały czas meczu.

Do przerwy zdobywa Hakoah prowadzenie z rzutu karnego wykonanego przez Reicha, którego strzał z rzutu rożnego obronił uprzednio Welnic ręką.

Po przerwie uzyskuje Hakoah już w 5 minucie drugą bramkę przez Zwiebla, po odbiciu przez Karasia strzału znakomitego Reicha.

Zawody prowadził p. Jędraszczak

(H. G.)

Burza—Concordia 2:1 (0:0)

Stan rozgrywek o wejście do klasy A

Pabjanice, 11 sierpnia.

W Pabjanicach rozegrany został powtórnie unieważniony uprzednio mecz Concordia—Burza, który zakończył się tym razem zwycięstwem drużyny pabjanickiej w stosunku 2:1 (0:0).

Burza zagrała spotkanie to bardzo ładnie i miała przez cały czas przewagę będąc zespołem stanowczo lepszym od przeciwnika. Znakomicie grał bramkarz drużyny pabjanickiej Hope, który obronił nawet rzut karny.

Concordia mimo przegranej wypadła też nienajgorzej, musiała jednak uznać wyższość przeciwnika.

Bramki dla Burzy zdobyli Gerhardt i Bajer.

Sędziował p. Winiarski z Łodzi.

Po meczu tym tabela o wejście do klasy A przedstawia się następująco:

	Klub	Gier	Pkt.	Stos. br.
1)	Burza	3	5	5:3
2)	Concordia	3	4	9:5
3)	Huragan	3	3	6:4
4)	Strzelec	3	0	2:10

Porażka tenisistów Union Touringu

w spotkaniu z W.L.T.K. 7:0

Po trzech kolejnych zwycięstwach, stanęli tenisiści Union Touringu do finałowego spotkania grupowego z cyklu rozgrywek o mistrzostwo drużynowe Polski. Przeciwnikiem łodzian był zespół Warszawskiego LTK, który zjechał do Łodzi w składzie Lilpopówna, Malcużyński i Wojciechowski.

Warszawianie zaprezentowali się bardzo dobrze, przewyższając łodzian przynajmniej o klasę, to też warszawianie wygrali spotkanie bez najmiejszego wysiłku w stosunku 7:0, nie tracąc też ani jednego punktu.

W siedmiu rozegranych spotkaniach oddali oni łodzianom tylko dwa sety, a pięć spotkań zakończyło się zwycięstwem warszawian po dwusetowej grze.

Wyniki poszczególnych spotkań przedstawiają się następująco:

Gra pojedyńcza panów:
Wojciechowski — Schroeder 6:1, 9:7.
Wojciechowski — Brauer 6:3, 3:6, 6:4.
Malcużyński — Schroeder 6:2, 6:0.
Malcużyński — Brauer 6:3, 6:4.

Gra pojedyńcza pań:
Lilpopówna — Graebsch 6:1, 6:2.

Gra podwójna panów:
Malcużyński, Wojciechowski—Stetka, Schroeder 8:6, 8:10, 6:2.

Gra mieszana:
Lilpopówna, Malcużyński — Graebschówna, Stetka 6:0, 6:2.

Gry sportowe w Łodzi

Zwycięski pochód drużyny I.K.P.

Drugi tydzień rozgrywek w szczypiorniaka o mistrzostwo Łodzi przyniósł pełny sukces zespołowi IKP., który pokonał najgroźniejszego swego rywala ŁKS., nie przegrywając żadnego meczu, podczas gdy reszta klubów poniosła mniej lub więcej porażek.

Mecz ŁKS — IKP odbył się przed zawodami piłkarskiemi Hakoah—ŁKS, a piękna gra obu drużyn zjednała dla tej gałęzi sportu wielu zwolenników.

Mistrz Łodzi obok trzech porażek legitymuje się jedną wygraną, a Hakoah występujący w niekompletnym składzie przegrał dwukrotnie w identycznym stosunku 0:17.

W koszykówce żeńskiej nie doszedł do skutku rewanżowy mecz WIMY z IKP., gdyż nie stawił się wyznaczony arbiter, a drużyny nie mogły wybrać innego sędziego.

Wyniki przedstawiają się następująco:

KOSZYKÓWKA ŻEŃSKA.
IKP—Kruszeender 5:0, valc.
Wima—Zjednoczone 14:4.
ŁKS—Makkabi 18:4.
Makkabi—Kruszender 2:0

SZCZYPIORNIAK
ŁKS—HKS 5:0, valc.
IKP—Zjednoczone 5:0, valc.
Makkabi—SKS. 4:2 (2:1).
TUR—Hakoah 17:0 (8:0).
SKS.—TUR. 8:8 (4:2).
Zjednoczone—Makkabi 7:5 (4:3).
HKS.—Hakoah 17:0 (4:0).
IKP—ŁKS 5:2 (2:2).

Wyścigi kolarskie

w Zduńskiej Woli

Zduńska Wola, 11 sierpnia.

W dniu dzisiejszym odbyły się wyścigi kolarskie dla zawodników nielicencjowanych na dystansie 160 klm. o puhar przechodni b. starosty Stanisława Borysowicza na trasie Zapolice — Zduńska Wola — Wośniki — Pstrokonie — Zapolicę. Trasa ta wynosi 32 klm., przyczem zawodnicy okrążali ją pięć razy. Organizacją zawodów zajął się Zw. Strzelecki w Zduńskiej Woli. Do zawodów stanęło 20 kolarzy i 5 zawodników z łódzkiej WIMY, którzy jako kolarze licencjonowani startowali poza konkursem. Po zaciętej walce na trasie pierwsze miejsce zdobył Kończak Zd. Wola (Sokół) w czasie 5 godzin 27 minut.

Kolejno przybyli następnie Szwarcbard (Zduńska Wola Naprzód), 5.27.1, Bednarek (Strzelec Zd. Wola) 5.27.2, Kuźnik (Zd. Wola, Klub Kolarski) — 5.28, Kotlicki (Świt—Łódź), Witkowski (Orlę — Pabjanice).

Z zawodników licencjonowanych pierwszy przybył Kasprzak (WIMA) w czasie 5 godzin 6 minut, drugi Banaszek w czasie 5.6.1. Przeciętna szybkość wynosiła 32 klm. na godzinę Organizacja zawodów dobra.

Zwycięstwo lekkoatletów Cracovii

W Katowicach odbył się mecz lekkoatletyczny między tamtejszą Pogonią a krakowską Cracovią. W ogólnej punktacji zwyciężyli krakowanie w stosunku 62:57.

Jubileuszowy wyścig

kolarski K. P. Zjednoczone

W przyszłą niedziele dnia 18 b. m. odbędzie drugi doroczny wyścig kolarski organizowany przez Zjednoczone. Zeszłoroczny wyścig Zjednoczonych, zorganizowany z okazji jubileuszu sekcji kolarskiej tego klubu był imprezą niezwykle udaną, gromadzac na starcie szereg czołowych kolarzy warszawskich, którzy też wygrali wyścig.

Również wyścig tegoroczny zapowiada się bardzo interesujaco, gdyż obok wszystkich najlepszych kolarzy łódzkich ma w nim też uczestniczyć szereg czołowych zawodników warszawskich z braćmi Kapiakami i Ignaczakiem z Prądu na czele. Prad broni zespołowej nagrody zdobytej w roku ubiegłym.

Czarni mistrzem

ligi lwowskiej

W decydującym meczu o tytuł mistrza ligi lwowskiej Czarni pokonali w niedzielę Hasmoneę w stosunku 3:1 (2:0)

Przed pięciobojem

lekkoatletycznym o mistrzostwo Polski

W dniu 1 września odbedzie się w Łodzi pięciobój kobiecy o mistrzostwo Polski, w którym uczestniczyć będą wszystkie najlepsze wieloboistki polskie.

Zarząd ŁOZLA, któremu PZLA powierzył przeprowadzenie organizacji tej imprezy zwrócił się do PZLA z pismem, w którem prosi zwiazek centralny o spowodowanie startu na tych zawodach naszej znakomitej rekordzistki świata, Stanisławy Walasiewiczówny, która jest również znakomitą wieloboistką.

Ewentualny start Walasiewiczówny przesądziłby już też z góry kwestię zdobycia przez nią mistrzostwa Polski.

W razie, gdyby jednak Walasiewiczówna nie zamierzała ubiegać się o tytuł mistrzyni w pięcioboiu ŁOZLA, prosi jednak o jej przyjazd i w tym wypadku ułożyłby specjalny program.

Zwycięstwo Ł.T.S.G. w Łęczycy

Łęczyca, 11 sierpnia.

Bawiła tu w dniu dzisiejszym drużyna piłkarska ŁTSG z Łodzi, ktora pokonała miejscowy Strzelec w stosunku 5:0 (1:0).

Bramki dla łodzian zdobyli: Janaczek i Radomski po dwie oraz Binecki jedną.

Ostrów — Kalisz 2:1 (1:0)

Kalisz, 11 sierpnia.

Międzymiastowy mecz piłkarski rozegrany w Kaliszu pomiędzy reprezentacyjnemi zespołami Ostrowia i Kalisza zakończył się po ostrej i stojącej na dobrym poziomie grze niezbyt przekonywującem zwycięstwem reprezentacji Ostrowia w stosunku 2:1 (1:0).

Bramki zdobył dla Ostrowia Leński, a punkt dla Kalisza Najman.

Sędziował p. Jarnuszkiewicz z Kalisza.

Najbliższe spotkania

o wejście do klasy A

W nadchodzącą niedzielę dnia 18-go b. m. odbędą się dalsze dwa mecze o wejście do klasy A. W Piotrkowie gra Concordia z Huraganem, a w Pabjanicach Burza ze Strzelcem kaliskim.

S.K.S. pokonany

przez Zjednoczonych 4:1 (0:1)

W sobotę odbył się na boisku U. T. mecz towarzyski między KP. Zjednoczone o SKS-em, który zakończył się sensacyjnem zwycięstwem drużyny B-klasowej w stosunku 4:1 (0:1).

Bramki dla Zjednoczonych zdobyli Chachuła 3 i Jaworski 1 (z karnego). Sędziował p. Sperling.

Porażka pary

Tarłowski—Hebda

W dniu wczorajszym zostały zakończone w Hamburgu międzynarodowe mistrzostwa tenisowe Niemiec.

W grze podwójnej panów para niemiecka Henkel, Denker pokonała w finale gry podwójnej panów parę polską — Hebda, Tarłowski 6:1, 6:1, 6:1.

Finał gry pojedyńczej pań wygrała Sperling bijąc Cilly Aussem 9:7, 6:1. — FFinał gry pojedyńczej panów wygrał v. Cramm bijąc węgra Szigetiego 6:3, 6:3, 6:2.

Polak trzeci

na mistrzostwach akademickiah świata

W dniu wczorajszym w Budapeszcie odbywały się mistrzostwa akademickie świata. Z polaków startował jedynie Keppel w biegu wioślarskim jedynek, zajmując trzecie miejsce. W pływaniu na 100 mtr. zwyciężył węgier Csik 59.4 sek. W rugby Francja pokonała Niemcy 10:3 i w piłce nożnej Węgry pokonały Łotwę 5:2.

Turniej piłkarski „dzikich"

W dalszym ciągu turnieju dzikich odbędzie się w ciągu soboty i niedzieli pięć spotkań, z których mecz Kartago — Strzelec (Chojny) miał przebieg niezwykle interesujący i stał na bardzo dobrym poziomie.

Kartago pokonało Strzelec w stosunku 3:2 (2:1) wykazując w sposób zupełnie wyraźny wyższość nad swym stałym rywalem.

W drugim meczu sobotnim stojącym na bardzo marnym poziomie Żydowski K. S. pokonał Amatorów 2:1 (2:0).

Bardzo ciekawy przebieg miały trzy spotkania niedzielne. Wicher rozprawił się gładko z Przebojem, zwyciężając go w stosunku 8:2 (2:0). Pogoń pokonała Meteor 3:0 (1:0) a Burza zwyciężyła Gdynię w identycznym stosunku 3:0 (2:0).

Dalszy ciąg turnieju dzisiaj o godz. 15-ej. Sprawozdanie obszerniejsze w dzisiejszym „Expressie".

LILJANA HARVEY WRÓCIŁA DO EUROPY.



Słynna artystka filmowa Liljana Harvey która przed rokiem wyjechała do Hollywood spotkała się z bardzo ujemną krytyką amerykan i z tego powodu wróciła obecnie do Europy. Na zdjęciu widzimy ją wraz z jej dawnym partnerem Willy Fritschem.

„Książę Trubeckoj" osadzony w areszcie

Sprytny oszust, czy nieszczęśliwy arystokrata rosyjski? — B. „magnat" jeździ z zespołem muzycznym po Polsce

Gdynia, 5 sierpnia.

Wśród grasujących na wybrzeżu hochsztaplerów i oszustów smutną sławą cieszył się znany ze swych „muzycznych" w Gdyni występów Trubeckoj Aleksander, lat 34, urodzony w Petersburgu w Rosji. Co roku zjeżdżał on do Gdyni na występy, które zawsze kończyły się dziwnym trafem za kratkami, gdyż **sposób życia „księcia", za jakiego Trubeckoj się podawał, kolidował najczęściej z kodeksem karnym.**

Tak stało się w ubiegłym roku, kiedy go aresztowano **za oszustwo i wysiedlono z Gdyni.**

W ciągu zimy Trubeckoj jeździł wraz ze swą „rosyjską" orkiestrą, dając koncerty. Ostatnio grywał on w Sopotach w jednej z kawiarń, a przed paroma dniami jeden z lokali gdyńskich reklamował również koncerty pod jego batutą.

Muzykalny książę nie zdążył się jednak popisać swemi zdolnościami muzycznemi w Gdyni, gdyż został aresztowany **i osadzony w więzieniu w Wejherowie.** Jak się okazało Trubeckoj poszukiwany był przez sąd okręgowy w Katowicach, przed którym stanąć miał przed paroma miesiącami za różne sprawki. „Książę" odesłany będzie do Katowic.

Półksiężyc znika w Turcji

Kemal Ataturk usuwa godło dawnego ducha

Kemal Ataturk postanowił ostatnio usunąć jeszcze jeden symbol dawnego ducha tureckiego. Ze sztandarów tureckich zniknie półksiężyc.

Historja tego godła, które dla nas, chrześcijan, jest identyczne z symbolem władztwa Islamu, ginie w mrokach przeszłości. Według pewnej legendy tureckiej półksiężyc miał się ukazać w trzynastym wieku sułtanowi Osmanowi w wizji cudownej, przyczem władca ów miał widzieć, jak tam sierp księżycowy powiększał się, aż wreszcie pokrył całe niebo od Wschodu do Zachodu. W rzeczywistości półksiężyc znany był już w czasach przedtureckich, W roku 339 przed Chrystusem Filip Macedoński oblegał Bizancjum. Dzięki blaskowi nie-wielkiego sierpa księżycowego oblegani mieszkańcy miasta zdołali rozpoznać nieprzyjaciół, którzy, korzystając z nocy, zdołali przeniknąć do warowni.

Z wdzięczności miasto uczyniło z półksiężyca swoje godło państwowe. Godło to przyjęli następnie cesarze bizantyjscy.

Według znów innego podania, gdy w roku 1453 Turcy zdobyli Konstantynopol na swych krwawo-czerwonych sztandarach umieścili półksiężyć. Ale ta wersja nie jest pewna, bo jakże wytłumaczyć sobie fakt, że już w dwunastym wieku Ryszard Lwie Serce namalował na swoim herbie krzyż nad półksiężycem co miało oznaczać zwycięstwo chrześcijaństwa nad Islamem.

Ekshumacja zwłok lotnika-bohatera

Tarnów, 10 sierpnia.

Odbyła się na Starym cmentarzu w Tarnowie **ekshumacja zwłok ś. p. por. pilota Kazimierza Brauna, legjonisty, odznaczonego Krzyżem Virtuti Militari, Krzyżem Niepodległości i t. d., który zginął śmiercią lotnika w dniu 22 grudnia 1920 roku.**

Zwłoki przewiezione zostały do Wieliczki, gdzie w sobotę, po nabożeństwie złożono je na wieczny spoczynek w grobowcu rodzinnym.

W smutnym tym obrzędzie wziął udział liczna publiczność. Na trumnie złożono piękny wieniec do harcerstwa tarnowskiego.

Spór o wyspę meksykańską

Francuzi wygrali proces

Francuskie ministerstwo kolonij wydało niedawno kilkaset tysięcy franków na opłacenie kosztów procesu o wyspę. Proces został wygrany, wyspa przeszła w ręce rządu francuskiego, a na wyspie nie znaleziono nic prócz ośmiu palm kokosowych.

Sporna wysepka, t. zw. Clipperton Island, przyczyniła Francji wiele kłopotów. Przed 40-tu laty odkryli ją żeglarze francuscy i wywiesili na niej flagę republiki. W kilka lat później wysepkę „odkryli" poraz drugi Meksykanie. I powstał spór dyplomatyczny o to, do kogo właściwie wyspa ma należeć. Zaostrzyła się kłótnia jeszcze bardziej, gdy się rozeszła wiadomość, że Meksykanie znaleźli na wyspie pokłady guana i innych nawozów sztucznych.

Pomimo wielokrotnych procesów i wyroków nie śpieszył się rząd meksykański z ewakuowaniem wyspy. Nareszcie dwa lata temu wyznaczono arbitraż. Po ekspertyzie na miejscu, której duże koszty ponieśli oczywiście Francuzi, sędzia wydał wyrok, mocą którego wyspa została przyznana Francji.

Krążownik francuski, który miał przybić do brzegów wyspy, spóźnił się o cały miesiąc, a gdy wreszcie przybył, nikogo już na wyspie nie zastał, gdyż meksykańczycy wyewakuowali się. Wysiadła tedy na ląd ekspedycja złożona z inżynierów, geologów i robotników. Zabrano się do pracy, przeszukano każdy metr kwadratowy gruntu i nie znaleziono nic, ani śladu z owych skarbów meksykańskich. Na pociechę zostały Francuzom tylko palmy kokosowe w liczbie ośmiu.

Redakcja i Administracja, Piotrkowska 49. — Godziny przyjęć Redakcji od godz. 17 do 19. — Telefony: Administracja: 122-14. Redakcja: Sekretarjat Redakcji 127-24. dział miejski: 133-23; dział gospodarczy: 136-56; dział sportowy: 136-44; sekretarjat nocny 136-43. Tłocznia — 180-80. Konto P. K. O. Wydawnictwo „Republika": 68-148.

PRENUMERATA „REPUBLIKI" w Łodzi zł. 4.—, za odnoszenie do domu 40 gr. miesięcznie; z przesyłką pocztową w Polsce zł. 5—. „Republika" i „Express" w Łodzi z odnoszeniem do domu zł. 7.— miesięcznie.

OGŁOSZENIA: Powierzchnia stronicy 420 mm × 280 mm. Stronica tekstowa dzieli się na 4 szpalty po 70 mm. Strona ogłoszeń zwykłych dzieli się na 10 szpalt po 28 mm.

CENY OGŁOSZEŃ: Zwyczajne 12 gr. za wiersz mm. W tekście — 50 gr. za wiersz mm. Na stronie 1 — zł. 2 za wiersz mm. Nekrologi — 40 gr. za wiersz mm. Zaręczynowe i zaślubinowe w tekście zł. 10. Adwokackie ryczałtem zł. 25.—, Drobne za słowo 15 gr. najmniej zł. 1.50; poszukiwanie pracy za słowo 10 gr., najmniej zł. 1.20. Opisowe w tekście redakcyjnym zł. 2 za milimetr. Ogłoszenia zagraniczne 100 proc. drożej. Ogłoszenia fantazyjne i tabelaryczne 25 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada. —

Słuszne reklamacje będą uwzględniane o ile wniesione będą najpóźniej w ciągu tygodnia od ukazania się pierwszego ogłoszenia lub niezwłocznie po ukazaniu się drugiego z rzędu ogłoszenia tej samej treści co pierwsze. — Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia nie upoważniają do żądania zwrotu zapłaty lub powtórzenia ogłoszenia.

Za wydawcę: Wydawn. „Republika", Sp. z ogr. odp. Wacław Smólski. — Redaktor odp. Wacław Smólski. Druk „Republiki" w Łodzi, Piotrkowska 49 i 64.